

Stefan Breyer

Zabezpieczenie w księgach wieczystych alimentów i innych powtarzających się świadczeń pieniężnych

Palestra 12/9(129), 24-26

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zabezpieczenie w księgach wieczystych alimentów i innych powtarzających się świadczeń pieniężnych

Sprawa zabezpieczenia w księgach wieczystych powtarzających się świadczeń pieniężnych, zwłaszcza alimentów, dość często wyphywająca w praktyce, nie została jeszcze autorytatywnie rozstrzygnięta, wobec czego poniższe wstępne uwagi na ten temat wydają się bardzo na czasie.

Przed wejściem w życie kodeksu cywilnego alimenty i renty można było zabezpieczać przez wpis w Dziale III ksiąg wieczystych, na skutek czego stawały się one ciężarami realnymi. Kodeks cywilny nie przejął jednak instytucji ciężarów realnych, wobec czego ten sposób zabezpieczenia przyszłych należności tego rodzaju nie może być obecnie stosowany. Trzeba zatem korzystać z instytucji hipoteki kaucyjnej, która może zabezpieczać również należności przyszłe. Hipotekę taką trzeba jednak wyraźnie ustanowić z określeniem jej wysokości i przedmiotowych świadczeń, które zabezpiecza.

Są jednak wypadki szczególne. I tak stosownie do art. 908 § 2 k.c. powtarzające się świadczenia w pieniądzu lub rzeczach oznaczonych co do gatunku (a więc odpowiadające pojęciu renty w rozumieniu art. 903 i nast. k.c. i mające w zasadzie charakter alimentacyjny) mogą być objęte dożywociem i wobec tego podlegają zabezpieczeniu w Dziale III księgi wieczystej, ponieważ według art. 910 § 1 k.c. do dożywocia stosuje się odpowiednio przepisy o prawach rzeczowych ograniczonych. Można więc w samym wpisie dożywocia wyszczególnić te powtarzające się świadczenia albo też na podstawie art. 17 pr. o ks. w. można we wpisie powołać się na oznaczone części dokumentu stanowiącego podstawę wpisu, zawierające prawo do tych powtarzających się świadczeń.

Podobna sytuacja powstaje w wypadku przewidzianym w art. 913 § 1 k.c., który w określonych tam warunkach przewiduje — na żądanie jednej ze stron — zmianę przez sąd wszystkich lub niektórych uprawnień objętych dożywociem na dożywotnią rentę.

Przy zmianie tylko niektórych z tych uprawnień pozostają one częścią dożywocia jak w wypadku art. 908 § 2 k.c. Mniej oczywista jest natomiast sytuacja prawna w wypadku, gdy wszystkie uprawnienia składające się na treść dożywocia zostają zamienione na rentę, co również może mieć miejsce w sytuacji przewidzianej w art. 914 k.c. Chodzi o to, czy w tych wypadkach można jeszcze mówić o dalszym istnieniu dożywocia, czy też, że nastąpiła całkowita zmiana na inny rodzaj stosunku prawnego, mianowicie na rentę.

Wypowiadam się za traktowaniem tego stosunku nadal jako dożywocia i za trzymaniem dotychczasowego wpisu tego dożywocia jako zabezpieczenia świadczeń zmienionych na rentę. Zmiana taka przeprowadzana bywa najczęściej w interesie pokrzywdzonego dożywotnika, byłoby więc sprzeczne z poczuciem słuszności, gdyby dodatkowo pozbawiano go jeszcze zabezpieczenia w księgach wieczystych jego zmienionych (zazwyczaj na gorsze) uprawnień.

Nie jest też praktycznie dostatecznie wyraźne, kiedy zmianie uległy wszystkie, a kiedy prawie wszystkie uprawnienia dożywotnika. Przypadkowa może nieistotna różnica nie powinna powodować aż tak daleko idących skutków dla uprawnionego. Należy też mieć na uwadze, że ustawodawca kładzie duży nacisk na powiązanie obustronnych świadczeń w umowie dożywocia, stanowiąc między innymi, że przeniesienie własności nieruchomości następuje równocześnie z jej obciążeniem prawem dożywocia (art. 910 § 1 k.c.), co w konsekwencji przemawia na korzyść utrzymania dożywotnich obciążeń mimo zmiany ich treści.

Odmiennie przedstawia się sprawa zabezpieczenia powtarzających się świadczeń pieniężnych, o których mowa w art. XXI przep. wpr. k.c. Według tego przepisu wierzytelność z tytułu spłat spadkowych należnych od spadkobiercy, który otrzymał gospodarstwo rolne lub jego część, zabezpiecza się na żądanie uprawnionego spadkobiercy na nieruchomości wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego. W braku księgi wieczystej może to nastąpić nawet przez złożenie dokumentów do zbioru dokumentów. Jednakże na podstawie § 17 rozp. RM z 23.XI.1964 r. (Dz. U. Nr 45, poz. 304) spłaty spadkowe na rzecz spadkobierców, którzy w chwili działu byli małoletni albo pobierali naukę zawodu lub uczęszczali do szkół, podlegają uiszczeniu w ratach miesięcznych. Można by uważać, że są to spłaty miesięczne o charakterze alimentacyjnym, ściśle związane z osobą uprawnionego, skoro nie przechodzą one na spadkobierców tej osoby, a nawet wygasają przy ustaniu przesłanek, od których uprawnienie do tych spłat zależy. W jaki więc sposób mają one być zabezpieczane? Wydaje się, że w danym wypadku forma płacenia tych spłat nie uzasadnia traktowania ich jak alimentów, gdyż mimo wszystko powołany § 17 rozp. RM z 23.IV.1964 r. określa je jako raty miesięczne danej spłaty. Oznacza to, że w postępowaniu działowym, ustalającym obowiązki takich spłat, należy podać wysokość całej spłaty, która jako wierzytelność może być zabezpieczona w formie hipoteki przymusowej. To, że poszczególne raty mają jak gdyby charakter warunkowy, nie stanowi przeszkody, gdyż zgodnie z art. 193 § 2 pr. rz. (w związku z art. III przep. wpr. k.c.) hipoteka może zabezpieczyć również należności przyszłe i warunkowe.

Kodeks postępowania cywilnego przewiduje możliwość zabezpieczenia w postępowaniu zabezpieczającym przyszłych roszczeń alimentacyjnych, polegających na zobowiązaniu dłużnika do uiszczenia wierzycielowi w określonych terminach pewnej sumy pieniężnej. To samo stosuje się do roszczeń o rentę należną z tytułu odpowiedzialności za uszkodzenie ciała lub utratę życia, o czym mówi art. 753 k.p.c. Podobnie art. 754 k.p.c. przewiduje możliwość zabezpieczenia przyszłych roszczeń alimentacyjnych jeszcze przed urodzeniem się dziecka. Powołane przepisy nie wskazują sposobu zabezpieczenia, o którym mówi ogólny przepis art. 747 k.p.c. W przepisie tym przewidziane są trzy sposoby zabezpieczenia roszczeń pieniężnych w postępowaniu zabezpieczającym, a mianowicie: 1) przez zajęcie ruchomości, wynagrodzenia za pracę albo wierzytelności lub innego prawa, co w aktualnym stanie prawnym odnosi się głównie do hipotek; 2) przez obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową lub zastawem wpisanym do rejestru okrętowego; 3) przez zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości, która nie ma urzędzonej księgi wieczystej albo której księga wieczysta zaginęła lub uległa zniszczeniu.

W obecnym stanie prawnym jedynym sposobem zabezpieczenia w księgach wieczystych w postępowaniu zabezpieczającym roszczeń alimentacyjnych i rent jest ustanowienie hipoteki przymusowej, która stosownie do art. 245 pr. rz. z 1946 r. (w związku z art. III przep. wpr. k.c.) ma charakter hipoteki kaucyjnej. Wysokość

tej hipoteki, jak również przedmiot jej zabezpieczenia muszą być objęte zarządzeniem tymczasowym, ponieważ państwowe biuro notarialne prowadzące księgę wieczystą nie jest uprawnione do decydowania w tym względzie. Gdyby zatem w zarządzeniu tymczasowym przewidziano jedynie ogólne zabezpieczenie tych powtarzających się świadczeń, podając tylko księgę wieczystą, wysokość poszczególnych świadczeń i terminy ich płatności, to nie byłoby to wystarczające do wykonania tego zabezpieczenia w księdze wieczystej, gdyż może ono nastąpić tylko przez wpis hipoteki kaucyjnej, która musi być przez sąd ustanowiona.

Inaczej przedstawia się sprawa zabezpieczenia tych świadczeń zasądzonych prawomocnymi orzeczeniami sądu.

Obowiązujące przepisy przewidują wpisy w księgach wieczystych na podstawie prawomocnych orzeczeń sądowych opatrzonej klauzulą wykonalności (art. 64 k.c., art. 22 i nast. pr. o ks. w. i inne). Przedmiotem tych wpisów mogą być tylko takie prawa lub roszczenia, których wpis jest w ujęciu obowiązujących przepisów dopuszczalny. Są to obecnie takie prawa, jak prawo własności, prawo użytkowania wieczystego, prawa rzeczowe ograniczone niektóre prawa i roszczenia osobiste. Jak już o tym była mowa, nie ma obecnie prawa na nieruchomościach zabezpieczającego przyszłe powtarzające się świadczenia pieniężne, w szczególności alimenty lub rentę. Brak jest też takich przepisów jak wspomniany art. 747 k.p.c. w postępowaniu zabezpieczającym. Stwierdza się więc tutaj lukę prawną, będącą nie zamierzonym i ubocznym skutkiem zniesienia ciężarów realnych przez nowy kodeks cywilny.

Ponieważ w tej chwili nie można się liczyć za zmianami ustawowymi, które by wypełniły tę lukę, wydaje się, że możliwym sposobem jej wypełnienia byłoby zabezpieczenie świadczeń alimentacyjnych przez ustanowienie — w samym wyroku zasądzającym alimenty — kaucyjnej hipoteki przymusowej, analogicznie jak w postępowaniu zabezpieczającym. Należy pamiętać, że roszczenia alimentacyjne są przez kodeks postępowania cywilnego w sposób szczególnie chronione, jak np. w art. 321 § 2 i 381 § 2 k.p.c., które zwalniają sądy od związania przy wyrokowaniu przez petitum pozwu, jak również w postępowaniu egzekucyjnym. Skoro można przez hipotekę kaucyjną zabezpieczać alimenty umownie czy w ugodach sądowych, to nie widać oczywistych racji, żeby unikać tego w razie potrzeby w wyrokach. Nie powinno się wydawać, w miarę możliwości, takich orzeczeń, które by pozostawały tylko na papierze.

Wolno mieć nadzieję, że taka praktyka przyjmie się w orzecznictwie. Należy tylko dodać, że sprawa ustanawiania w orzeczeniach hipoteki należy wyłącznie do właściwości sądów, a nie państwowych biur notarialnych, które dokonują wpisów